



Gorący temat: iławskie place zabaw

data aktualizacji: 2014.08.14



Od jakiegoś czasu w Iławie głośno jest o akcji "Iława chce mieć place zabaw". Jej inicjator, Łukasz Końpa, w akcję zaangażował Młodzieżową Radę Miasta i lokalną facebookową społeczność. Ostatnio, do poparcia inicjatywy udało się przekonać Martę Chodorowską. Społecznik uważa, że miasto powinno z większym zaangażowaniem rozwijać w mieście infrastrukturę rodzinną. Ratusz zarzuty odiera. "Dopiero co oddaliśmy do użytku plac przy ul. Chełmińskiego, w planach jest budowa kolejnego" - mówi burmistrz.

ZNANA TWARZ WSPIERA AKCJĘ

Podczas wtorkowej (12 sierpnia) konferencji inicjatorów akcji "Iława chce mieć place zabaw" ogłoszono, że pochodząca z Iławy aktorka Marta Chodorowska, która serca widzów w całym kraju zdobyła rolę Klaudii w serialowym "Ranczu", została twarzą akcji.

- Kiedy na warszawski Żoliborz, gdzie obecnie mieszkam, z Iławy przyjeżdża do mnie młodsza siostra, największą atrakcją są dla niej tamtejsze dobrze wyposażone place zabaw. To dowodzi, jak bardzo brakuje tego typu infrastruktury w Iławie - mówiła pani Marta na konferencji.

Jak się okazało, sympatycznej aktorki nie trzeba było długo namawiać na poparcie inicjatywy. Sama niedawno została mamą i widzi spore braki w skierowanej do iławskich rodzin ofercie rekreacyjnej.

ORGANIZATORZY AKCJI: NIE JEST DOBRZE

- Większość placów zabaw w Iławie pamięta czasy głębokiego PRL-u - mówił na konferencji Łukasz Końpa, inicjator akcji. - Władze chcą, żeby rodziło się więcej dzieci, żeby ludzie nie wyjeżdżali za granicę, ale nie podejmują żadnych konkretnych działań, by poprawić jakość życia mieszkańców. To się musi zmienić. Chcielibyśmy, żeby miasto wygospodarowało środki w budżecie na nowy, atrakcyjny plac zabaw, który spełniałby potrzeby dzieci, młodzieży, jak również osób dorosłych i starszych.

Projekt takiego placu nie powstał, ale inicjatorzy mówią, że chodzi o coś na kształt ogrodu rodzinnego, którego budowa właśnie ruszyła w Suszu (przeczytaj więcej na ten temat w dziale Co słychać u sąsiadów?).

MIASTO ODPOWIADA

O szanse na wygospodarowanie środków na ten cel w budżecie miejskim postanowiliśmy zapytać w ratuszu. Okazało się, że inicjatywa jest burmistrzowi Iławy, Włodzimierzowi Ptasznikowi, dobrze znana, a zdanie wóldarza miasta na temat już istniejącej infrastruktury jest dużo pochlebniejsze niż to Łukasza Końpy.

- Do tej inicjatywy przekonywać nikogo nie trzeba. Dopiero co oddaliśmy do użytku plac zabaw przy ulicy Chełmińskiej (koszt budowy wyniósł prawie 200 tysięcy zł - przyp.red.), w planach mamy budowę kolejnego przy ulicy Kraszewskiego. Do 14 sierpnia czekamy na oferty firm, które chciałyby go wybudować - skomentował burmistrz. - W planach mamy także rewitalizację plaży przy ul. Kajki, gdzie, w zależności od wybranej koncepcji zagospodarowania plaży, przewidujemy budowę kolejnego placu zabaw. Należy dodać, że bardzo dużą popularnością cieszą się place zabaw, które wybudowane zostały na trasie ścieżek wzdłuż brzegu Jezioraka i Iławki. W Iławie jest już sporo atrakcyjnych miejsc dla najmłodszych mieszkańców, mimo to planujemy kolejne. Cieszy, że mieszkańcy Iławy aktywizują się w tym zakresie.

- Opinia inicjatorów akcji jest dla nas krzywdząca - dodał Michał Młotek, kierownik Wydziału Promocji w iławskim ratuszu. - Nie za wszystkie place zabaw na terenie Iławy odpowiada miasto. Te, które ma na myśli inicjator akcji, to place zabaw na osiedlach, należące w większości do spółdzielni mieszkaniowych.

Przy okazji gorącej debaty toczącej się na ten temat warto przypomnieć, że do końca bieżącego miesiąca każdy obywatel ma prawo złożyć wniosek do budżetu miejskiego. Wszystkie wnioski będą następnie rozpatrywane. Ten Łukasza Końpy wpłynąć ma w ciągu najbliższego tygodnia.

A już wkrótce wybory samorządowe. Omawiany temat będzie z pewnością podniesiony przez niejednego kandydata do objęcia publicznej funkcji.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51628-goracy-temat-ilawskie-place-zabaw>